PRZEGLĄD PRASY ZAGRANICZNEJ

CODZIENNY BIULETYN WYDZIAŁU PRASOWEGO

MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH

Rok V. Warszawa, czwartek 31 lipca 1930 r. Nr. 173

ADRES REDAKCJI: ul. Fredry 3. Tel. M. S. Z., wewn. Nr. 53.

SPRAWY POLSKIE

SYTUACJA POLITYCZNA W POLSCE.

Das Neue Europa 30.VII. zawieszcza artykuł p. t. „Rzeczywistość polska", omawiający wewnętrzną sytuację Polski i stwierdzający niezłomność wytycznych programu marszałka Piłsudskiego.

„Marszałkowi — pisze autor — przyświeca myśl stworzenia parlamentu, złożonego z ludzi najlepszych, najzdolniejszych i najbardziej powołanych, którzyby stawiali wyżej ogólne interesy państwowe nad interesy swej partji. Konstytucja polska wyposażyła jednak Sejm w tak daleko idące przywileje, że dziś ciężko jest stronnictwom, przyzwyczajonym do sejmowładztwa, pogodzić się z nową rzeczywistością. Marszałek nie prowadzi walki ani z parlamentem, ani z partjami, lecz z wybujałością partyjną. Mimo wszystko jednak każdy rząd pomajowy usiłował nawiązać współpracę z Sejmem. Nawet prof. Bartel, który po premjerze Świtalskim stanął na czele rządu, jako polityk zorjentowany parlamentarnie, nie mógł zgodzić się na panowanie sejmokracji. Natomaist Sejm, dla celów czysto demonstracyjnych, poczynił poważne skreślenia w budżecie, w nadziei, że uda mu się rozbić nawet cały system. Powołanie premjera Sławka na szefa rządu przypieczętowało jednak blok sejmowy, tem samem nic nie powstrzyma rozpoczętej akcji rządowej, zmierzającej do podniesienia autorytetu rządu i władzy wykonawczej. Taka jest oto prawdziwa polska rzeczywistość".

Frankfurter Ztg. 28.VII. w koresp. z Katowic pisze o możliwości zwołania sesji Sejmu Śląskiego i podkreśla, że odroczeniem sesji budżetowej tego Sejmu koła niemieckie były zaskoczone, tembardziej że nawet wojew. Grażyński zmienił swoje stanowisko w stosunku do Niemiec i szukał wyjścia z wytworzonej sytuacji w porozumieniu z klubami opozycyjnejmi. Opozycja również okazała wielką ustępliwość w kierunku załatwienia konfliktu między rządem a Sejmem Śląskim. Praktycznym wynikiem tego jest już to, że w końcu sierpnia b. r. ma być zwołana sesja Sejmu, na której wojew. Grażyński złoży oświadczenie o ważności budżetu na rok 1929/30, a większość opozycyjna złoży oświadczenie, iż tylko Sejm jest uprawniony do przyjmowania budżetu.

Dziennik podnosi, że strony znalazły wyjście z sytuacji w sposób, który jeszcze przed odroczeniem Sejmu proponował przewodniczący klubu niemieckiego Dr. Pant.

Berl. Börsen - Courier 29.VII. pisze o kredytach polskiego Państwowego Banku Rolnego dla rolników i rzemieślników na Pomorzu i zaznacza, że prasa polska od szeregu tygodni propaguje potrzebę pomocy gospodarczej dla polskich ziem zachodnich, jako kontrakcję niemieckiej pomocy dla wschodu.

Prasa sowiecka z 30.VII. zamieszcza depesze z Warszawy oparte na podstawie informacyj, podanych przez polską prasę opozycyjną, że istnieje projekt rozwiązania Sejmu w październiku i ogłoszenie nowych wyborów. Kampanją wyborczą ze strony piłsudczyków kierować ma b. premjer Świtalski, przygotowaniem zaś do wyborów na Wileńszczyźnie ma się zajmować naczelnik wydziału wschodniego M. S. Z. p. Hołówko. W związku z wyborami ma pozostać również mianowanie białostockim wojewodą posła Kościałkowskiego, jak również projekt zmian na stanowiskach wojewodów wschodnich.

Prasa sowiecka z 30.VII., podając streszczenie wywiadu wojewody Józewskiego w sprawie stosunków na Wołyniu, oraz rezultatów ostatnich dopełniających wyborów, podkreśla złośliwie, że w dwujęzycznych szkołach na Wołyniu jedynie gimnastyka i ręczne roboty odbywają się w języku ukraińskim. Dzienniki sowieckie przewidują, że polskie władze administracyjne prześladują robotę ukraińskich kulturalno - oświatowych instytucyj, które „dotychczas nie padały na kolana przed polskim imperjalizmem".

Slovak 27.VII. w koresp. z Warszawy opisuje swoje wrażenia ze stolicy polskiej, którą nazywa „miastem słowiańskiej solidności", porównuje z Bratisławą i widzi w życiu Warszawy wiele dodatnich cech. Szczególnie podziw autora wzbudził Centralny Instytut Wychowania Fizycznego na Bielanach, który jest pierwszym tego rodzaju zakładem w Europie.

POLSKA A PAŃSTWA BAŁTYCKIE.

Lietuvos Aidas 29.VII. zamieszcza art. wst. p. n. „Kwestja wileńska i ludowcy litewscy", w którym, nawiązując do ostatniego wywiadu b. prez. Litwy i obecnego przywódcy ludowców litewskich d-ra Griniusa, w sprawie stosunków polsko-litewskich, podkreśla, że wywiad tego wybitnego działacza litewskiego nie mógł nie wywołać komentarzy nie tylko w kraju, lecz i zagranicą, a przeto dr. Grinius musiał z tem się liczyć. W wywiadzie swym, udzielonym pismu „Volksblatt", dr. Grinius zaznaczył, że „Litwa niema potrzeby dalszego pozostawania w absolutnej izolacji od Polski, a to dlatego, że obecnie Litwie nie zagraża już więcej pokojowa penetracja Polski, gdyż żywioł litewski na Litwie wzmógł się znacznie z powodu przeprowadzenia reformy rolnej oraz z powodu wzrostu uświadomienia narodowego wśród szerokich warstw ludu litewskiego". Wg. d-ra Griniusa, walkę o Wilno należałoby przenieść na terytorjum wileńskie, gdzie Litwa miałaby dążyć do wzmocnienia elementu litewskiego. Swojem końcowem oświadczeniem, że ew. odzyskanie przez Litwę Wilna mogłoby sprawić jej jedynie trudności finansowe z powodu ciężkiej sytuacji ekonomicznej Wileńszczyzny, a pozatem zwrócenie uwagi, że nawet Polska ma z tego powodu wielkie trudności, świadczy niejako o tem, że dr. Grinius jakgdyby zupełnie rezygnuje z odzyskania Wilna przez Litwę. „Lietuvos Aidas" zaznacza w d. c., że narodowcy litewscy skądinąd musieliby być wdzięczni dr. Griniusowi w razie konieczności zmiany litewskiej polityki zagranicznej względem Polski, a to z tego względu, że odium nienawiści narodu z powodu wyrzeczenia się Wilna skierowałby on na siebie i na swe stronnictwo. „Dla wszystkich — pisze dziennik — jest rzeczą wiadomą, że zagranicą a szczególnie w Polsce panuje przekonanie, że litewskie sfery polityczne naprawdę chcą zmienić swe stanowisko względem kwestji wileńskiej, tylko że nie mają odwagi skierować na siebie nienawiść społeczeństwa, która spotkałaby każde stronnictwo polityczne w razie otwartego wyrzeczenia się przezeń Wilna". Wszelako — wg. dziennika — do tego nigdy dojść nie może, gdyż stanowisko zajęte przez odpowiedzialny ogół litewski w sprawie Wilna dotychczas nie uległo żadnej zmianie i napróżno zagranica i Polska czyni z tego powodu iluzje. „Wilno powinno być zwrócone Litwie i tylko wówczas mogą być nawiązane dobre sąsiedzkie stosunki z Polską".

Dziennik w końcu atakuje dr. Griniusa z powodu jego twierdzenia, że nieutrzymywanie stosunków z Polską było potrzebne Litwie dla przeprowadzenia reformy rolnej i uprawomocnienia języka litewskiego na Litwie. „Liet. Aidas" podkreśla, że dr. Grinius widocznie zestarzał się i dlatego nie chce wojny ,a pragnie pokoju; nie można bowiem inaczej wytłumaczyć tego jego otwartego wyrzeczenia się Wilna. Pozatem dr. Grinius nie tworzy sam jeden stronnictwa ludowców i przeto rzeczą ciekawą byłoby usłyszeć głosy młodszych leaderów tego stronnictwa w sprawie odzyskania Wilna przez Litwę.

„Gdyby — pisze dziennik — okazało się, że i oni w tym względzie solidaryzują się ze stanowiskiem swego prezesa, to śmiało, nie będąc prorokami, możemy powiedzieć, iż ludowcy litewscy sami wykreślili siebie z politycznego życia Litwy, gdyż nadojadło im walczyć o najważniejszy cel naszego narodu, a mianowicie o odzyskanie stolicy Litwy".

Vossische Ztg. 30.VII. pisze, że organ partji socjalistyczno - ludowej „Lietuvos Žinios" zmienił swój stosunek do Polski na przyjazny i ogłasza treść układu z 1918 r., zawartego między ówczesnym premjerem Woldemarasem a przedstawicielem Polski Ronikierem, w którym Litwa zobowiązała się wobec ludności polskiej do daleko idących ustępstw.

Dziennik zaznacza, że traktat ten dawał Polsce przewagę gospodarczą nad Litwą i powoływał napowrót do życia dawną unję polsko-litewską.

Germania 29.VII. zamieszcza artykuł o położeniu państw bałtyckich, i podnosi, że światowy kryzys gospodarczy objął także i te państwa.

Położenie gospodarcze Estonji pogarsza się z każdym dniem. Dlatego też Estonja, jako kraj rolniczy z entuzjazmem przyjęła projekt polski konferencji rolniczej. Program wizyty Prezydenta Rzplitej Polskiej prof. Mościckiego jest tak ułożony, że da on sposobność do rozmów politycznych. Udział w tej podróży naczelnika Wydziału Wschodniego M. S. Z. p. Hołówki dowodzi, że uczestnicy tej podróży nawiążą łączność z estońskiemi sferami rządowemi. Dziennik podkreśla duże zainteresowanie się ludności estońskiej wizytą Prezydenta Rzplitej Polskiej.

Dalej autor podnosi, że Estonja zawiodła się na traktacie handlowym z Rosją. Już rok upływa od jego zawarcia, a Estonja nie osiągnęła prawie żadnych korzyści.

Następnie autor omawia wewnętrzną sytuację na Litwie, a m. in. obchód 500-lecia bohatera narodowego Witolda, zaznaczając, że obchód taki nie może udać się bez posiadania Wilna przez Litwę. Stosunki wewnętrzne na Litwie znamionuje „brak odwagi i decyzji", i stwierdzić trzeba, że istnieje dążność do demokratyzacji ustroju. Wg. posiadanych informacji przez autora artykułu, Smetona ma zostać dożywotnim prezydentem Litwy.

Germania 29.VII. podaje wiadomość z Królewca, że ostatnie transporty materjału wojennego, jakie Polska miała dnia 17 b. m. na Westerplatte, były przeznaczone nie dla Polski, lecz dla Estonji.

Z tego wynika, że Polska znów występuje, jako dostawca broni dla Estonji. Jeżeli się weźmie pod uwagę, iż Prezydent Rzplitej Polskiej wkrótce złoży wizytę w Tallinie, to jest to nowy dowód, iż Polska wszelkiemi sposobami stara się wciągnąć Estonję do polsko-francuskiego frontu na wschodzie.

Berl. Börsen - Courier 29.VII. podaje tę samą wiadomość.

Izwiestja 30.VII. ogłaszają w dzisiejszym numerze niektóre wyjątki z wywiadu, udzielonego przez posła Libickiego „Ilustrowanemu Kurjerowi Cudziennemu". Dziennik zaznacza, że pos. Libicki występuje w

[illegible]

w tym względzie solidaryzują się ze stanowiskiem swego rządu, to jednak nie będzie [illegible] powiedzieć, iż [illegible] a mianowicie [illegible] stolicy Litwy.

[illegible]

[illegible] Centralny Instytut [illegible] na Białorusi, który jest [illegible] zakładem w Europie.

POLSKA A PAŃSTWA BAŁTYCKIE.

[illegible]

roli estońskiego ministra spraw zagranicznych. Wywiad pos. Libickiego jest albo wyraźnym nietaktem wobec Estonji, a w szczególności wobec estońskiego ministra spraw zagranicznych Lattika, albo też fakt ten świadczy o politycznem zrastaniu się estońskiego i polskiego ministerstwa spraw zagranicznych.

Aftenposten 28.VII. w telegramie z Warszawy donosi, że min. Kwiatkowski stwierdził korzystne warunki do nawiązania łączności gospodarczej pomiędzy Polską a państwami skandynawskiemi.

POLSKA A NIEMCY.

Vorwärts 29.VII. pisze, że dyskusja nad odpowiedzią niemiecką na projekt Brianda skłoniła półoficjalną „Gazetę Polską" do ponownego oświadczenia się w sprawie „korytarza". Dziennik podkreśla, że „Gazeta Polska" jako argument rozstrzygający podaje, iż Polska posiada jedną z najsilniejszych armji oraz przemysł wojenny, który z każdym dniem się rozrasta. Niemcy zatem muszą sobie wybić z głowy marzenia o rewizji granic. Polska gotowa jest mówić o dalszych ułatwieniach komunikacyjnych między Prusami Wschodniemi a Rzeszą.

Münchner N. Nachrichten 29.VII. w koresp. z Warszawy pisze, że „Codz. Kurjer Ilustr." i „Kurjer Poranny" prowadzą ostrą kampanję przeciwko Niemcom z powodu opróżnienia Nadrenji, a ten ostatni zawalenie się mostu w Koblencji nazywa symbolicznem, ponieważ uroczystości te nie mogłyby być bardziej uroczyste nawet wówczas, gdyby Niemcy odniosły zwycięstwo.

ZAGADNIENIA OGÓLNE

MOCARSTWA A Z. S. R. R.

Proletarska Prawda 27.VII., omawiając stosunki sowiecko - włoskie, zaznacza, że burżuazja włoska za pewną rekompensatę chętnie weźmie udział w wojnie przeciwko ZSRR. Swoją gotowość do walki przeciwko ZSRR Włochy udowodniły, ratyfikując protokuł o przyłączeniu Besarabji do Rumunji. Burżuazja włoska szeroko reklamuje system faszystowski, jako najlepszy sposób zwalczania komunizmu. Jednakowoż we Włoszech dojrzewa walka rewolucyjna proletarjatu przeciwko burżuazji. Podczas, gdy faszyzm przygotowuje się do ofenzywy imperjalistycznej, we Włoszech wzmaga się ruch rewolucyjny, kierowany przez zakonspirowane organizacje komunistyczne.

Izwiestja 28.VII. zamieszczają obszerny art. Radka o działalności komisji senatu St. Zjedn. w sprawie propagandy komunistycznej. Zaznaczając, że przebieg prac tej komisji stanowi niebywałą prowokację wobec ZSRR, autor podkreśla, że senat amerykański jest instytucją oficjalną i że wystąpienia przewodniczącego komisji Fisha przeczą wszystkim oficjalnym oświadczeniom rządu St. Zjedn. Znaczenie tych wystąpień jest takie same, jak gdyby przewodniczący komisji CIK'a powiedział, że rząd St. Zjedn. jest bandą kapitalistów, trzymających w niewoli miljony robotników amerykańskich i okradających miljony fermerów oraz, że zasadnicza polityka St. Zjedn. opiera się na pozbawieniu narodu amerykańsikego wszelskich praw, zewnętrzna zaś polityka St. Zjedn. ma na celu ujarzmienie całego świata pod władzę miljonerów amerykańskich. W końcu Radek zaznacza, że przeciwsowieckie wystąpienia komisji senackiej świadczą, iż opinja amerykańska obawia się, iż pięcioletni plan gospodarczy Sowietów zostanie wykonany, co przyczyni się do zwycięstwa ZSRR nad światem kapitalistycznym.

Prasa angielska i amerykańska z 28.VII. podaje wiadomość z New Yorku o szmuglu zegarkami szwajcarskiemi, prowadzonym przez „Amtorg".

Izwiestja i inne dzienniki sowieckie z 27—28.VII. notują szereg wypadków wystąpień terrorystycznych włościan przeciwko kolektywom rolnym. Na Ukrainie, Krymie, Kaukazie północnym oraz zachodniej części ZSRR zanotowano liczne wypadki zabójstwa kierowników komun rolnych oraz innych przedstawicieli władzy sowieckiej przez włościan. Jednocześnie prasa sowiecka donosi o masowych podpaleniach kolektywów rolnych oraz zboża.

Ekonomiczeskaja Żizń 27.VII. donosi, że podpalenia kolektywów rolnych dokonywują również dzieci włościan. Przyczyną wzrostu wystąpień przeciwsowieckich ludności, według prasy sowieckiej, są zatargi na tle podziału nowych zbiorów oraz akcji magazynowania zboża.

The Times 28.VII. Koresp. z New Yorku donosi, że Amerykańskie Stowarzyszenie producentów rudy manganowej postanowiło zwrócić się do rządu waszyngtońskiego z prośbą o wydanie zakazu wwozu manganowej rudy sowieckiej do Stanów Zjednoczonych. Prezes wymienionego Stowarzyszenia podjął akcję w kierunku pozyskania przemysłowców węglowych i drzewnych dla projektu zakazu importu wszystkich produktów sowieckich. Akcja ta została spowodowana konkurencją manganowej rudy sowieckiej, wskutek czego 3000 robotników amerykańskich utraciło pracę.

The Morning Post 28.VII. Korespondent ze Sztokholmu donosi, że bolszewicy przygotowują zbrojną manifestację w Szwecji na dzień 1-go sierpnia.

POLITYKA ZAGRANICZNA FRANCJI.

The Manchester Guardian 28.VII. Koresp. z Paryża przytacza w streszczeniu artykuł wst. z „Temps" 28.VII i twierdzi, że głos półoficjalnego organu francuskiego jest dowodem, iż Francja w dalszym ciągu zajmuje nieustępliwe stanowisko w sprawie redukcji zbrojeń, a pominięcie przez Brianda sprawy zbrojeń w swym memorjale było celowe.

Il Popolo d'Italia 26.VII., zestawiając prasę francuską, twierdzi, że z głosów jej widoczna jest chęć poddania rewizji dotychczasowej polityki francuskiej, która Francję doprowadziła do odosobnienia.

Hufvudstadsbladet 24.VII. podkreśla pokojowy optymizm Brianda i jego wyrozumiałość wobec wojowniczych mów Mussoliniego, czego dowiódł w tych dniach swojem oświadczeniem w parlamencie, wyrażając nadzieję, że rokowania między Francją a Włochami doprowadzą do pożądanych wyników przed końcem r. 1930.

SYTUACJA POLITYCZNA W NIEMCZECH.

Neue Freie Presse 29.VII. omawia koniec partji demokratycznej w Niemczech i podkreśla, że padła ona ofiarą swego środkowego położenia, ponieważ z jednej strony nie mogła solidaryzować się z polityką Socjaldemokracji, a z drugiej strony z grupami nacjonalistycznemi. Niegdyś piąta część wyborców oddawała na nią głosy. Obecnie dąży ona do poprawienia swojej sytuacji przez przyciągnięcie nowych żywiołów, przeważnie młodzieży, co jest b. piękną ideją, wskazaną przez zmarłego Stresemanna.

Dziennik wyraża nadzieję, że może w ten sposób liberalizm uchroni się od zupełnego zaniku.

Deutsche Allg. Ztg. 29.VII. pisze z powodu powstania partji państwowej: „Widzimy w odezwie różne punkty, które wskazują na kierunek ku partji liberalnej, i które mogą stanowić pożądaną przeciwwagę wobec konserwatywnego zjednoczenia, jakie dokonało się na prawicy. Sceptycyzm oświadczenia władz Niemieckiej Partji Ludowej jest zrozumiały, ponieważ położenie tej partji stało się trudniejsze z powodu utworzenia się grupy konserwatywnej na prawicy oraz powstania nowej grupy liberalnej na lewicy. Rysa rozłamowa przechodzi także przez środek N. Partji Ludowej, podobnie jak i przez inne partje. Dążenia zaś do utworzenia jednej jedynej partji narodowej zawsze uważaliśmy — pisze dziennik — za niemające żadnych widoków".

Le Journal 28.VII. podaje wiadomość, że Hindenburg wyznaczył w drodze dekretu nowe podatki w sumie 600 miljonów marek w złocie, celem pokrycia spłat reparacyjnych, właśnie podczas walk wyborczych, a to w celu agitacji przeciwko planowi Younga, ażeby w ten sposób wywołać niezadowolenie szerokich mas, przeciążonych i tak podatkami.

SYTUACJA POLITYCZNA W RUMUNJI.

Viitorul 22.VII pisze, że rząd narodowo-włościański doszedł do władzy dzięki hasłom poprawy bytu ludności wiejskiej, zwiększenia płac urzędniczych, a dziś ludność wiejska jest w ciężkem położeniu, a urzędników pozwalniano, żeby na ich miejsce przyjąć nowych. Rząd oddaje w ręce obce monopole: zapałek, telefonów, budowy dróg, żeby uzyskanemi w ten sposób pieniędzmi opędzić najkonieczniejsze potrzeby bieżące. Dziennik zapowiada zerwanie sojuszu siedmiogrodzkich narodowców ze stronnictwem włościańskiem, gdyż siedmiogrodczanie uważają, że stronnictwo włościańskie usuwa ich od wpływów w rządzie.

Viitorul 23.VII., potępiając zamach, dokonany w ministerstwie spraw wewnętrznych, twierdzi, że jest to jeden z objawów niezadowolenia z rządu narodowo-włościańskiego.

SPRAWY LIGI NARODÓW.

Izwiestja 28.VII., omawiając reorganizację sekretarjatu Ligi Narodów, zaznaczają, że tocząca się nad projektem walka jest odźwierciadleniem współzawodnictwa w dążeniu do hegemonji politycznej w Europie. Wystąpienie Francji z projektem zjednoczenia paneuropejskiego zostało zrozumiane, jako symptom przesilenia Ligi Narodów. W pierwszych latach po wojnie Liga Narodów była narzędziem polityki Ententy, w dalszym jednak rozwoju dominujące wpływy w Lidze Narodów pozyskała Francja. Obecnie czynione są usiłowania w celu ograniczenia tego wyjątkowego stanowiska, które Francja zajmuje w Lidze Narodów. Przed kilku miesiącami wielkie wrażenie wywołała demonstracyjna dymisja przedstawieciela niemieckiego Bera, który zajmował stanowisko kierownika wydziału prasowego Ligi Narodów. Obecnie dojrzewa t. zw. przewrót pałacowy w aparacie Ligi Narodów. Jest zadziwiającem, że Niemcy ujawniają w sprawie reorganizacji sekretarjatu Ligi Narodów taktykę niezdecydowaną, podczas, gdy Włochy domagają się z całą stanowczością reorganizacji sekretarjatu na swoją korzyść. W każdym razie próby reorganizacji sekretarjatu Ligi Narodów świadczą o poważnem przesileniu politycznem Europy powojennej.

ŚWIATOWY KRYZYS GOSPODARCZY.

Svenska Dagbladet 28.VII. w art. wst. zastanawia się nad powodami kryzysu gospodarczego w świecie i dochodzi do wniosku, że jedną z głównych przyczyn jest zamknięcie dopływu kapitału z tych krajów, które go zazwyczaj mają na wywóz. Należą tu zwłaszcza Stany Zjednoczone A. P., które w r. 1928 wysłały z kraju 934 miljonów dolarów, a w r. 1929 tylko 373 miljonów. Kraje, które opierały swoje gospodarstwo na stałym przypływie tego kapitału, teraz zmuszone są ograniczyć się, zmniejszyły swoją siłę nabyczą. Mając zobowiązania wobec Stanów Zjednoczonych, wysyłają tam nadal swoje kapitały, których w ubiegłym roku odpłynęło do Stanów Zjednoczonych 120 miljonów dolarów, co wywołuje jeszcze większy brak pieniędzy i powoduje zniżkę cen, a co zatem idzie ogólny kryzys gospodarczy. Zniżka cen dotyczy także Stanów Zjednoczonych, które starały się wstrzymać deflację przez banki, ale nie zdołały.

RÓŻNE.

Il Giornale d'Italia 26.VII. donosi o dojściu do skutku dwu umów między Polską a Włochami. Jedna dotyczy przywozu do Polski owoców włoskich, wina, konserw rybnych, samochodów i wyrobów włókienniczych. Druga dotyczy wywozu z Polski do Włoch bydła. Wywóz ten dotychchzas tamowały przepisy weterynaryjne.

Russkij Vistnyk 17.VII (Użhorod) pomieszcza obsz. artykuł, w którym wyraża przekonanie, że zagadnienie językowe Rusi Podkarpackiej należy sprowadzić na tory wyłącznie naukowe, a nie dozwolić, by zagadnienie to wykorzystane było przy walce partyj pomiędzy sobą. Równocześnie dziennik zauważa, że tak zwany język karpatoruski niewątpliwie wywodzi się z małoruskiego narzecza języka rosyjskiego.

Drukarnia „KADRA", Długa 50, tel. 186-30.

Drukowano na prawach rękopisu.

[illegible] LIGI NARODÓW

[illegible] w dążeniu do hegemonji politycznej w Europie. [illegible] zostało zrozumiane jako [illegible] Ligi Narodów. W pierwszych latach po wojnie [illegible] Narodów była narzędziem polityki [illegible] w [illegible] jednak rozwoju dominującej wpływy w Lidze Narodów posiadała Francja. Obecnie [illegible] są usiłowania w celu ograniczenia jej wpływów [illegible] Ligi Narodów. [illegible] politycznej Europy powojennej.

ŚWIATOWY KRYZYS GOSPODARCZY

[illegible] Zeitung 29/VII [illegible] światowego [illegible] ze strony [illegible]

[illegible] 324 milionów cukrów [illegible]

[illegible] Polska a Włochami [illegible] dostarczy [illegible] Polsce [illegible] samochodów i wyrobów włókienniczych. [illegible] Włoch [illegible]

Russkij [illegible] 17.VII [illegible] artykuł, w którym wyraża przekonanie, że zagadnienie językowe [illegible] ruchu na [illegible] wyłącznie naukową, a nie [illegible] zagadnienie to [illegible] w pomiędzy sobą [illegible] jak [illegible] wskazuje [illegible] się [illegible]

[illegible] 29.VII. poc [illegible] optymizm Brianda i jego wyrozumia[illegible] wjących mów Mussoliniego, czego [illegible] iniach swojem oświadczeniem w pa [illegible] zając nadzieję, że rokowania między [illegible] ldemi doprowadzą do pożądanych wy [illegible] cem r. 1930.

SYTUACJA POLITYCZNA W NIEMCZECH

Neue Freie Presse 29.VII. [illegible] demokratycznej w Niemczech i podl[illegible] nie [illegible] swego środkowego położ[illegible] z jednej strony nie mogła solidaryzow[illegible] się Socjaldemokratami, a z drugiej stro[illegible] nacjonalistycznemi. Nigdy, pisze [illegible] odgrywała na nim głosy. Obecnie dąży [illegible] wienia swoich sytuacji przez przyciąg[illegible] generacji, zwłaszcza młodzieży, co jest [illegible] drogą, wskutek [illegible] Stres[illegible]

Dziennik wyraża nadzieję, że no[illegible] [illegible] liberalizm uchroni się od zupełneg[illegible]

Deutsche Allg. Ztg. 29.VII. pisze [illegible] wienia partji państwowej [illegible] różne grupy, które wchodziły na [illegible] liberalnej i które mogą stanowić podst[illegible] [illegible] konserwatywnego [illegible] [illegible] Szczególnie [illegible] Niemieckiej Partji Ludowej [illegible] położenie tej partji stały [illegible] z powodu utworzenia się grupy konser[illegible] i powstania nowej grupy liberalnej [illegible] Rynek [illegible] przeznaczony [illegible] Partji Ludowej podobnie jak [illegible] [illegible] do utworzenia [illegible] zawsze [illegible] — pisze [illegible] [illegible] zasadnych [illegible]

[illegible] 28.VII. podaje wiadomo[illegible] [illegible] w [illegible] dzieciom [illegible] w sumie 600 milionów marek w złocie, ce[illegible] [illegible] reparacyjnych własnie podczas [illegible] borczych, a to w celu agitacji przeciw[illegible] Younga, tak by w ten sposób wywołać nie[illegible] [illegible] wielkich mas, przez nowych [illegible] podatkami.

SYTUACJA POLITYCZNA W RUM[illegible]

Viitorul 22.VII pisze, że rząd narodowo-włościań[illegible] ski doszedł do władzy dzięki hasłom poprawy bytu ludności wiejskiej, zwiększenia płac urzędniczych, a dziś ludność wiejska jest w ciężkiem położeniu, a u[illegible] rzędników pozwalniano, żeby na ich miejsce przyjąć nowych. Rząd oddaje w ręce obce monopole: zapałek, telefonów, budowy dróg, żeby uzyskanemi w ten sposób pieniędzmi opędzić najkonieczniejsze potrzeby bieżące. Dziennik zapowiada zerwanie sojuszu [illegible] [illegible] narodowców ze stronnictwem włościańskiem, gdyż siedmiogrodczanie uważają, że stronnictwo włościańskie usuwa ich od wpływów w rządzie.

Viitorul 23.VII., potępiając zamach, dokonany w ministerstwie spraw wewnętrznych, twierdzi, że jest to jeden z objawów niezadowolenia z rządu narodowo-włościańskiego.

Drukarnia „KADRA", Płupa 58, tel. 186-36.